

Arabska konferencja na szczycie rozpoczęła obrady

Uczestniczą delegacje 14 państw
Rozmowy toczą się przy drzwiach zamkniętych

KAIR (PAP)

W niedzielę w południe, w hotelu „Hilton” w stolicy Maroka, Rabacie rozpoczęła obrady V arabska konferencja na szczycie.

plenarne posiedzenie konferencji. Krótko po tym, przy drzwiach zamkniętych, rozpoczęła się pierwsza sesja poświęcona przyjęciu porządku obrad.

Przewodniczący Sudańskiej Rady Rewolucyjnej Dżafar en Numeiri wygłosił przemówienie powitalne, jako przewodniczący poprzedniej konferencji arabskiej na szczycie. Jak już podaliśmy, w obradach biorą udział delegacje z 14 państw arabskich. Po raz pierwszy Orga-

nizacja Wyzwolenia Palestyny, którą reprezentuje na obecnej konferencji specjalna delegacja pod przewodnictwem przewodniczącego Komitetu Wykonawczego OWP Jasera Arafata, posiada status pełnoprawnego członka obrad z prawem głosu. Ponadto na sali obrad w hotelu „Hilton” znajduje się delegacja sekretariatu Ligi Arabskiej, na czele której stoi sekretarz generalny Ligi, Hāsuna.

Obrady konferencji rozpoczęły się 18 godzin później, niż to uprzednio zaplanowano. Opozycja nie pozwoliła szefom państw i rządów nawrócić w sobotę wieczorem dwustronne rozmowy na temat spraw dotyczących szczytu.

Na adres hotelu „Hilton” napływają liczne telegramy od poszczególnych rządów i państw z życzeniami pomyślnych i owocnych obrad. W imieniu Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kossygin wysłali telegramy do przywódców państw arabskich obradujących w Rabacie, w których przesyłają życzenia sukcesów w obradach. W imieniu Rady Państwa i rządu PRL depesze do przewodniczącego konferencji państw arabskich wysłali przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski, Marian Spychalski.

Król Maroka Hasan II, przewodniczący V szczytu arabskiego, zamknął pierwsze

Pracowite dni Sejmu

Generalna debata nad projektem NPG i budżetu na 1970 r.

Referat generalnego sprawozdawcy posła F. Blinowskiego • Wniosek NIK o udzieleniu absolutorium dla rządu • Dyskusja nad przedłożonymi dokumentami

Narada redaktorów naczelnych w KW PZPR

W sobotę w Wydziale Propagandy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się narada redaktorów naczelnych krakowskiej prasy codziennej, tygodnikowej, radia i telewizyjnej. Przewodził ją sekretarz KW PZPR Zdzisław Kiliński. W toku narady kierownik Wydziału Propagandy, Ryszard Ślawicki, złożył informację o aktualnych zadaniach środków masowego przekazu w pracy politycznej. Podczas dyskusji omówiono szereg problemów wynikających z uchwał II i IV Plenum KC PZPR oraz z niedawnego posiedzenia Komisji Ideologicznej Komitetu Centralnego Partii.

Ogólnopolskie seminarium leninowskie

(Inf. wł.) Wczoraj zakończyło się trzyniolne Ogólnopolskie Seminarium Leninowskie, zorganizowane przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. W sobotę uczestnicy seminarium zwiedzili miejsca pobytu Lenina w Poroninie i w Białym Dunaju, wysłuchując tam odczytów na temat klimatu społeczno-politycznego lat poprzedzających I wojnę światową oraz na temat kontaktów Lenina z Polakami i stosunku Wodza Rewolucji do polskiego ruchu robotniczego. Pod pomnikiem Lenina złożono wianki kwiatów. Gościom towarzyszył sekretarz KP PZPR w Nowym Targu T. Barbachen. Natomiast w niedzielę zwiedzano Nową Hutę i kombinat im. Lenina. (LS)

ZE ŚWIATA



W DRODZE do Teheranu zatrzymał się na krótko w Moskwie premier Iranu, Amir Abbas Jowejda. Dozjdo do spotkania Amira A. Jowejdy z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem.

20 GRUDNIA wprowadzono na orbitę radziecki sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 319”, przeznaczony do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

NA ZAPROSIENIE ministra obrony Afganistanu gen. Mohammada Chana minister obrony ZSRR marszałek Andriej Grecko przybędzie w przyjaźnią wizytę oficjalną przy końcu bm. do Afganistanu.

WEDŁUG oficjalnych danych i października br. liczba ludności w USA wyniosła 202 mln 540 tys. osób.

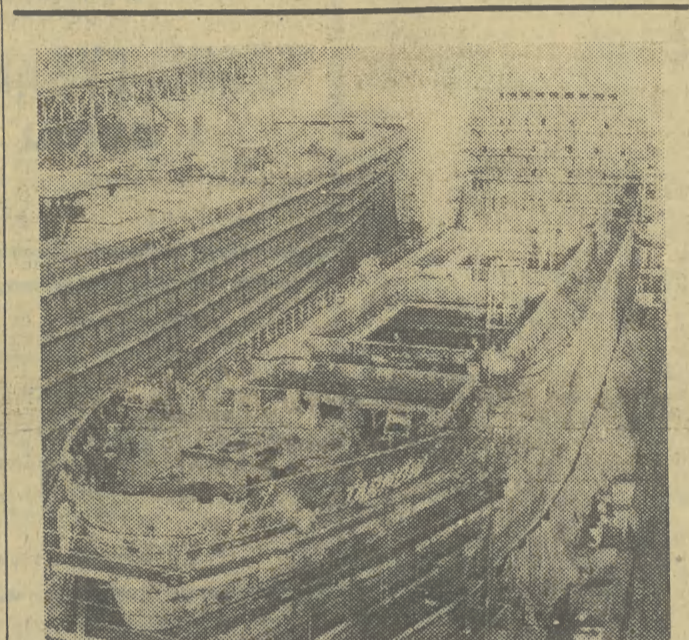
TRYBUNAŁ włoski w Brazylii skazał Claudio Torres da Silve, oskarżonego o uprowadzenie we wrześniu br. ambasadora USA w Brazylii Burke'a Elbricka, na karę 10 lat więzienia.

PRZEBYWAJĄCY w Londynie w drodze powrotnej z Waszyngtonu izraelski minister spraw zagranicznych, Aha Eban odbył rozmowę z brytyjskim sekretarzem sztabu do spraw zagranicznych Michael'em Stewartem.

W ZACHODNIM BERLINIE roślinie liczb wypadków z chorowania na grype. W ostatnich 10 dniach z powodu grypy zmarło 7 osób.

CELNYCH na lotku w Dżakarcie znalazł 148 kg złota wartości 185 tys. dolarów, które re uściwno przemyć do Indonezji.

TRZECH mężczyzn i dziewczynę spędził 4 godziny zamknięci przez gangsterów w skarbku filii banku na przedmieściu Paryża. Gangsterzy, którzy zrabowali 50 tys. franków, zamknęli czworo urzędników tej niewielkiej placówki w skarbku. Uwolniono ich dopiero wtedy, gdy odnalaziono zapasowy klucz od skarbca.



Na zdjęciu: kadłub statku m/s „Tarnów” podczas ostatnich prac montażowych przed wodowaniem (informację o wodowaniu statku zamieszczamy na stronie 3).

Towarzysz Jan Wiórkowski — ponownie przewodniczącym WKZZ

Krakowski ruch zawodowy w obliczu nowych zadań

(Inf. wł.) Mija 25 lat od rozpoczęcia działalności odrodzonego ruchu zawodowego w naszym województwie. Były to nie tylko lata walki o jedność ruchu robotniczego w szeregach związkowych, ale i o stałą poprawę warunków życia klasy robotniczej.

Pod hasłem „Związki zawodowe najbliższymi sojusznikami Partii w budownictwie socjalistycznym” odbyła się w sobotę IV Wojewódzka Międzozwiązkowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza WKZZ z udziałem sekretarza KW PZPR tow. Kazimierza

Barwacza, sekretarza CRZZ tow. Wiesława Adamskiego i innych zaproszonych gości. Konferencja odbywała się u progu rozpoczynającego się okresu nowej strategii ekonomicznej wytyczonej przez V Zjazd PZPR a szczegółowo określonej w uchwałach II i IV Plenum KC. Przed całym narodem polskim stanęły trudne zadania odnowy gospodarczej. Nie można wyobrazić sobie unowocześnienia naszego przemysłu, intensywnego rozwoju gałęzi produkcyjnych, stających się decydującymi, bez udziału związków, których w naszym województwie jest ponad 70 tys.

W refracie wprowadzającym do dyskusji tow. Jan Wiórkowski, przewodniczący WKZZ, wiele miejsca poświęcił problemom wyznaczości pracowniczego i ruchu racjonalizatorskiego, (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Cały kraj w okowach mrozu

Na terenie całego kraju utrzymuje się w dalszym ciągu silna fala mrozów. Nagły spadek temperatury wyraźnie pogorszył sytuację na drogach. Pomimo intensywnie prowadzonej akcji przedwiołole-dziwej, na wielu odcinkach oróg naszego regionu — głównie dróg lokalnych wystąpiła śluzgawica utrudniająca komunikację.

Poważne kłopoty miał w dniu wczorajszym krakowski PKS. Na skutek niskich temperatur kierowcy mieli duże trudności z uruchamianiem silników, paliwo zamarało w przewodach, psuły się instalacje ogrzewcze. Stąd autobus kursowały z dużymi opóźnieniami. Silne mrozy skłoniły także do sytuacji na kolei. Zanotowano opóźnienia szyn oraz uszkodzenia instalacji ogrzewczych — co było przyczyną opóźnień wielu pociągów pasażerskich — głównie dalekobieżnych.

Spisek na życie Indiry Gandhi?

DELHI (PAP) Półoficjalna indyjska agencja prasowa podaje, iż rząd centralny polecił przeprowadzić poufne śledztwo w związku z doniesieniami, że faszystowskie elementy wielokrotnie przygotowały spisek na życie Indiry Gandhi. Wiadomości o takim spisku pojawiły się w sobotę w dwóch dziennikach delhijskich i wy-możwały burliwą dyskusję w parlamencie, gdzie posłowie zwolnistej partii wielokinduskiej Jan Sangh zażądali od posłów kongresowych przedstawienia dowodów.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
22. XII. 1969 r.
Nr 303 (6789)

PONIEDZIAŁEK

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A

Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

WARSZAWA (PAP)

W sobotę o godz. 15-ej rozpoczęło się trzydniowe plenarne posiedzenie Sejmu. Ekipa sprawozdawcza PAP relacjonuje: Parlament PRL rozpoczął generalną debatę budżetową. Ławy poselskie — wypełnione. Na posiedzenie przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady — Marianem Spychalskim i członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem. Pełna jest również galeria dla publiczności.

Symbolicznym 3-krotnym uderzeniem laską marszałkowską otwiera obrady marszałek Sejmu — Czesław Wycecha.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek Cz. Wycecha wygłosił wspomnienie o zmarłym 27 września br. wieloletnim, wybitnym i zasłużonym działaczu społecznym i państwowym — Julianie Horodeckim.

Wszystcy powstają z miejsca. W pierwszym punkcie porządku dziennego Izba podjęła uchwałę w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 50 (Tomaszów Mazowiecki), gdzie w związku ze śmiercią pos. J. Horodeckiego wygasł mandat poselski.

Uchwałę Sejmu mandat posła na Sejm z okręgu wyborczego nr 50 uzyskał Wacław Wacław — pracownik PKP, członek PZPR.

W drugim punkcie porządku dziennego pos. Franciszek Blinowski przedstawił Sejmowi sprawozdanie komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1970 oraz o projekcie ustawy budżetowej na rok 1970. (Omówienie sprawozdania zamieszczamy na str. 2).

W kolejnym punkcie obrad Sejm zapoznał się ze sprawozdaniem komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie udzielenia absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1968 r. Głos zabrał prezes Najwyższej Izby Kontroli Zenon Nowak. (Omówienie jego wystąpienia podajemy na str. 2).

Po przerwie przewodniczący obrad objął wice-marszałek Sejmu — Zenon Kliszko. Izba wysłuchała posła Tomasa Malinowskiego, który z upoważnienia komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów ustosunkował się do sprawozdań rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa za rok 1968. Poseł Malinowski zgłosił projekty trzech uchwał.

Z kolei otwarto dyskusję nad przedłożonymi dokumentami. Jako pierwszy zabrał głos w imieniu klubu PZPR pos. Wacław Tułodziecki. Z kolei przemawiali: w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. Emil Kołodziej i w imieniu

Po zamachach bombowych we Włoszech

Prokuratura włoska wydała 20 km. pięć dalszych nakazów aresztowania osób podejrzanych o udział w zbrodniczych zamachach bombowych w Mediolanie i Rzymie. Wszyscy aresztowani, podobnie jak oskarżeni wcześniej o dokonanie zamachu w Mediolanie Pietro Valpreda, są członkami „Kola im. 22 marca”, organizacji oficjalnie lansującej hasła anarchizujące.

Jak wynika jednak z informacji, jakie na podstawie danych policji publikuje 20 km. dziennik „Unita”, aresztowani dwa dni wcześniej założyciel i przywódca „Kola im. 22 marca”, 25-letni Mario Merlino, jest b. członkiem organizacji faszystowskiej „Ordine Nuovo” (Nowy Porządek). Merlino był nie tak dawno temu gościem greckiej junty pułkowników. Zaproszenie było formą premii dla najbardziej aktywnych działaczy włoskich organizacji skrajnej prawicy.

klubu poselskiego SD — pos. Michał Grendys. W dalszej dyskusji zabrał głos posełowie: Stanisław Sulima (PZPR), Konstanty Dąbrowski (ZSL) i Czesław Dusza (PZPR). (Przebieg dyskusji na str. 2 i 4).

W niedzielę o godz. 10 Sejm wznowił obrady. Po otwarciu obrad przez marszałka Sejmu — Czesława Wycecha przemawiali posłowie: Janusz Stallński (bezp.), Henryk Dembowski (PZPR), Jerzy Olszewski (PZPR) i Edmund Matyjas (PZPR), Eugeniusz Mazurkiewicz (PZPR) i Władysław Cabaj (ZSL).

Po krótkiej przerwie przewodniczący obrad objął wice-marszałek Sejmu — Zenon Kliszko.

W dalszej dyskusji przemawiali posłowie: Janusz Zabłocki (bezp.), „Znak”, Stanisław Walendowski (PZPR), Wacław Żak (ZSL), Zbigniew Krzysztofski (ZSL) oraz minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski. Ostatnim mówcą, który zabrał głos w czasie przedpołudniowych obrad był pos. Piotr Gajewski (PZPR).

Po przerwie Sejm wznowił debatę o godzinie 16. Jako pierwszy zabrał głos pos. Józef Nagórzański (PZPR). Następnie przemawiali posłowie: Zenon Komender (bezp. PAX), Krystyna Czechowska (PZPR), Wacław Kozubski (SD) i Kazimierz Kuraf (PZPR).

W dyskusji zabierali następnie głos pos. Franciszek Jęzorski (ZSL), minister handlu wewnętrznego — Edward

Wysokie odznaczenia dla działaczy partyjnych

(Inf. wł.) Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa tow. Jerzy Pekała wręczył w dniu 20 grudnia br. tow. Janowi Wójtowiczowi i Romanowi Sabkowi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, przyznane im za wybitną działalność w szeregach PPR w okresie okupacji i w latach powojennych.

25 rocznica powstania Wietnamskiej Armii Ludowej

Wiec w Hanoi

Depesza min. W. Jaruzelskiego

HANOI (PAP) W sali Zgromadzenia Narodowego DRW odbył się w sobotę uroczysty wiec poświęcony 25 rocznicy Wietnamskiej Armii Ludowej i 22 rocznicy rozpoczęcia przez naród wietnamski wojny z kolonizatorami francuskimi.

Wiec otworzył premier DRW, Pham Van Dong. Oświadczył on, iż naród wietnamski obchodząc te dwie historyczne rocznice zdecydowany jest zrealizować testament prezydenta Ho Chi Minha i walczyć z agresją USA aż do odniesienia całkowitego zwycięstwa.

Burliwym oklaskami powitali uczestnicy wiecu przemówienie prezydenta DRW, Ton Duc Thanga, który złożył Wietnamskiej Armii Ludowej i wszystkim siłom zbrojnym w kraju gratulacje z okazji pełnych chwały zwycięstw osiągniętych w ciągu 25 lat pod przywództwem Partii Pracujących Wietnamu.

Walka powietrzna nad Doliną Jordanu

Radno Amman podał oświadczenie, Jordanijskiego rządu wojskowego, z którego wynika, że o godz. 10.45 czasu miejscowego w tym miejscu miała miejsce walka powietrzna nad rejonem Irbid, spowodowana przez kilkunastu rajd lotnictwa izraelskiego na ten rejon. Artyleria przeciwlotnicza Jordani zestrzeliła jedną maszynę wroga. W sumie napastnik izraelski stracił w tej akcji 3 samoloty. Równocześnie przez cały ten czas trwał pojedynkę artylerijski między siłami izraelskimi i oddziałami jordańskimi.

Sznajder, pos. Tadeusz Wiśniewski (SD), pos. Jarema Maciszewski (PZPR) i pos. Mieczysław Grad (ZSL). (Dziś Sejm wznowi obrady o godz. 10).



Rozległe tereny Światowej Wystawy w Osaka (Japonia) zajmujące 3,3 mln m kw powierzchni, stanowią swego rodzaju pole doświadczalne dla budowniczych miast przyszłości. Na zdjęciu: 60-metrowa „wieża stołowa” wznosi się ponad dachem centralnego placu wystawy. CAF — J.P.S.

REALIZUJEMY UCHWAŁY II-IV PLENUM KC PZPR

Nowy plan nowe zadania

We wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych regionu i Krakowa rozpoczęły się narady aktywów partyjno-gospodarczego poświęcone problemom wynikającym z listu Biura Politycznego KC do podstawowych organizacji partyjnych. W partyjnej atmosferze dyskutuje się nad efektami dyskusyjnej pracy i na tym tle nad nowymi zadaniami ostatniego roku 5-letki.

„Żyfa” zwiększa eksport

52 mln zł wyniesie w tym roku wartość produkcji eksportowej Żywieckiej Fabryki Maszyn, głównego w kraju producenta urządzeń do przetworstwa tworzyw sztucznych. W przyszłym roku towarzysze z Żywca zamierzają zwiększyć eksport do 70 mln zł wartości, zaś na ostatni rok przyszedł 5-letki, wstępnie zakładają, że wyeksportują urządzenia o wartości 310 mln zł. Te ambitne zadania wiążą się ze wzrostem wydajności pracy. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego wydajność prac (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Po zamachu na prezydenta M. Obote

Stan wyjątkowy w Ugandzie

LONDEN (PAP) W kilka godzin po nieudanej zamachu na życie prezydenta Ugandy, Milтона Obote, w całym kraju wprowadzono stan wyjątkowy. Samochody wojskowe patrolują ulice Kampali, a wszystkie drogi do miasta zostały obstawione przez wojsko.

9 rocznica utworzenia NFW

HANOI, LONDEN (PAP) Z okazji 9 rocznicy utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu, Poludniowego Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Wietnamu Poludniowego nadał tytuł Bohatera Narodowowyzwolenia 312 Zbrojnych 23 dowódców i żołnierzy, za odwagę i dzielność wykazaną w bojach. Amerykański rządek wojskowy podał, że w ciągu ostatnich 24 godzin partyzanci ostrzelali w Wietnamie południowym 19 obiektów wojskowych i 1 ze do 3 poważniejszych starć.

NRD proponuje NRF zawarcie układu w sprawie nawiązania równoprawnych stosunków

BERLIN (PAP) Agencja ADN podała w niedzielę do wiadomości, że przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht w piśmie skierowanym do prezydenta NRF Gustawa Heinemanna zaproponował zawarcie układu w sprawie nawiązania równoprawnych stosunków między NRD a NRF.

Projekt układu składa się z 9 artykułów i przewiduje:

• Nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych między NRD a NRF, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego;

• Wzajemne uznanie obecnego stanu terytorialnego obu państw w istniejących granicach oraz nienaruszalność tych granic; oba państwa nie mogące uznać granic w Europie, jakie powstały w wyniku II wojny światowej, a zwłaszcza granic między NRD a NRF oraz granic na Odrze i Nysie;

• Wyrzeczenie się stosowania siły we wzajemnych stosunkach;

• Zrzeczenie się stań o broń nuklearną i dysponowanie nią w jakiegokolwiek formie; na terytorium obu państw nie może być produkowana, lub magazynowana ani broń chemiczna, ani biologiczna.

• Uznanie statusu Berlina zachodniego, jako samodzielnego jednostki politycznej;

• Przystąpienie obu państw niemieckich do ONZ. Układ miałby być zawarty na 10 lat.

BERLIN (PAP) Jak donosi agencja ADN, sekretarz stanu przy Radzie Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dr Michael Kohl, przyjął w sobotę szefa federalnego urzędu prezydenckiego Niemieckiej Republiki Federalnej sekretarza stanu Dietricha Spangenberg na jego życzenie.

Sekretarz stanu Spangenberg przekazał na polecenie prezydenta federalnego Niemieckiej Republiki Federalnej dr Gustawa Heinemanna list do przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej Waltera Ulbrichta.

Posiedzenie ministrów obrony Układu Warszawskiego

WARSZAWA (PAP) W poniedziałek rozpoczyna się w Moskwie posiedzenie komitetu ministrów obrony państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego, poświęcone sprawom bezpieczeństwa granic oraz stanu armii państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Z narady w KW PZPR

Po pierwszym etapie poznawania treści listu Biura Politycznego KC

(Inf. wł.) Po serii spotkań partyjnego i gospodarczego aktywny w powiatach, w czasie których zapoznawano się z treścią listu Biura Politycznego KC, został zakończony niejako pierwszy etap prac tej dalekosiężnej kampanii. 20 bm. w Komitecie Wojewódzkim odbyła się narada sekretarzy ekonomicznych KP, KM i KD, którą prowadził sekretarz KW Kazimierz Barwacz. W czasie narady dokonano podsumowania działalności w instancjach partyjnych w okresie tych kilku dni.

Treść listu została przyjęta przez aktyw z powagą. Siabszą stroną pracy politycznej jest jeszcze zbyt małe wiązanie zawartych w liście zadań z konkretną sytuacją swojego powiatu, zakładu pracy. Dyskusję podsumował tow. Kazimierz Barwacz. (mp)

6 dalszych kombinatów w przemyśle maszynowym

WARSZAWA (PAP) W sobotę w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego odbyło się kolejne spotkanie ministra Janusza Hryniewicza z aktywnym ok. 30 zakładów, które weszły w skład 6 następnym, powołanych w tym resorcie kombinatów przemysłowych. Z nowym rokiem — zgodnie z wytycznymi II Plenum KC PZPR — działalność w nowym układzie organizacyjnym rozpoczyna kombinat przemysłu lotniczego oraz 5 dalszych kombinatów w przemyśle obrabiarek i narzędzi.

Po zamachu na prezydenta M. Obote

Stan wyjątkowy w Ugandzie

LONDEN (PAP) W kilka godzin po nieudanej zamachu na życie prezydenta Ugandy, Milтона Obote, w całym kraju wprowadzono stan wyjątkowy. Samochody wojskowe patrolują ulice Kampali, a wszystkie drogi do miasta zostały obstawione przez wojsko.

Po zamachu na prezydenta M. Obote

Uganda — obszar 230 tys. km kw., ludność blisko 1 mln, jest republiką łączącą we wschodniej Afryce. Kraj ten uzyskał niepodległość dopiero w roku 1962. (Od 1962 r. rządził tutaj Brytyjczy), pozostał jednak nadal członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Uganda jest krajem rolniczym, słabo rozwiniętym, główne uprawy to bawełna i kukurydza. W 1962 roku do Ugandy przyjechało 100 tysięcy uchodźców z Kenii. Sytuacja wewnątrz kraju jest ciągle niestabilizowana. Jedną z największych prowincji — Buganda wykazuje tendencje separatystyczne i na tym tle dochodziło w latach poprzednich do ostrych sporów. Również w rządzie Ugandy — Kongresie Ludowym — Obote (będący również szefem rządu i prezydentem) nie ma jednności. Prawie skrzydło partii przeczuwa, że obecna polityka prezydenta, która zmierza do zacieśnienia współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

Z doniesień agencjinych trudno ustalić co było przyczyną nieudanego zresztą zamachu na życie prezydenta. Faktem jest jednak, że sytuacja poważnie zaostrzyła się, tak, że rząd musiał opłócić w kraju stan wyjątkowy. Wydano również zakaz działalności wszystkich opozycyjnych partii politycznych i stowarzyszeń, zabroniono przepisy dotyczące wyjazdów i przyjazdów do kraju. Według ostatnich doniesień stan zdrowia prezydenta Obote nie budzi obaw.

Mówi: EUGENIUSZ MICHON
I sekretarz KP PZPR w Tarnowie

ŚWIADOMOŚĆ I CZYN

TOP — to termin, który, być może już niedługo stanie się tak popularny, jak ROW dla oznaczenia Rybnickiego Okręgu Węglowego. Skrót, o którym mowa, to inicjały Tarnowskiego Okręgu Przemysłowego, urastającego do rozmiarów jednego z czołowych centrów przemysłowych w kraju. Dzięki szeroko zakrojonej industrializacji, ziemia tarnowska przeżywa wielkie przemiany. Uczestniczy w nich całe społeczeństwo tego regionu, aktywnie zaangażowane w budowę nowej rzeczywistości, co znajduje żywe odbicie w czynach społecznych.

GŁOS społeczeństwa, zarówno w inspirowaniu kierunków działania, jak i w realizowaniu konkretnych przedsięwzięć, ma tutaj mocny wyraz. W ciągu 25-lecia PRL wartość zobowiązań zrealizowanych przez mieszkańców powiatu osiągnęła 280 mln zł, a w samym Tarnowie przekroczyła 50 mln złotych. Bogaty plon i potężna w okresie kampanii wyborczej, wyrażający się ponad 400 wnioskami z powiatu i blisko 500 postulatami z miasta, świadczy o wyzwaniu się poważnej inicjatywy i energii twórczej.

Czyn społeczny nie tylko przysparza konkretnej wartości material-

dowały gromady Wierchosławice, Pleśna i Dąbrówka Tuchowska.

W dziedzinie oświaty prowadzone roboty przy budowie szkół w Lubinie, Rudce, Zulkowicach Starych, oraz przy rozbudowie obiektów szkolnych w Siedliskach i Jodłowie, a nadto prace związane z budową domów nauczycieli w Szywnaldzie, Koszycach Wielkich, Woli Rzędzińskiej i Jodłowie Tuchowskiej oraz sali gimnastycznej w Niedomicach. Największe zaangażowanie stwierdzono w Zulkowicach Starych i Woli Rzędzińskiej, a także w Lubinie.

W zakresie kultury wykonano dotąd roboty o wartości przekraczającej 1 mln złotych. W br. zostaną oddane do użytku domy ludowe w Bobrownikach Małych, Komorowie, Brusniku i Ostrowie. Przekazano już remizę OSP w Ryglicach, a prowadzi się roboty przy dalszych tego typu obiektach w Siemlichowie, Ciężkowicach, Jodłowie i Siedlcu.

Do dużych osiągnięć należy niewątpliwie zaliczyć budowę ośrodka zdrowia w Ciężkowicach, tym bardziej, że baza lokalowa służby zdrowia jest nadal nie wystarczająca.

Bezpośrednio po oddaniu do użytku ośrodka zdrowia planuje prace związane z budową izby porodowej. Realizacja tych zadań — to wynik odpowiedniej pracy miejscowego aktywu.

Niewątpliwie generalna ocena tego wspólnego wysiłku będzie mogła nastąpić po ostatecznym podsumowaniu tegorocznych czynów społecznych. Jak ogólnie widzieli, Towarzyszu Sekretarzu, osiągnięcia społeczne tarnowskiego regionu?

Z faktów, które przedstawiłem, wynika, iż mimo pewnych niedomagań na odcinku organizacji oraz w zakresie nadzoru i koordynacji, a także braku niezbędnych materiałów, ziemia tarnowska może poszczycić się bardzo poważnymi osiągnięciami w dziedzinie czynów społecznych, które świadczą o dużym wyrobieniu i społecznej ofiarności mieszkańców tego regionu.

Rozmawiał: Jerzy ORLEWSKI

DYSKUSJA na ostatnim, VII Wojewódzkim Zjeździe ZMW zwróciła uwagę na wiele interesujących problemów. Wśród nich sporo miejsca poświęcono sprawom podnoszenia kwalifikacji zawodowych młodych rolników oraz życia kulturalnego wsi.

DLACZEGO w zakładach pracy mamy mistrzów, a brak mistrza w zawodzie rolnika? — pytał Maksymilian Michalski ze wsi Wierzbica w Proszowickim. — Proponuję, żeby przodującym rolnikom także nadawać tytuł mistrzowski, w dowód uznania za ich wiedzę i nowoczesny sposób gospodarzenia. Ciągłe się mówi u nas o konieczności uruchomienia wszystkich rezerw w produkcji i rolnictwie. Te rezerwy tymczasem tkwią także w nas samych, w naszych kwalifikacjach, znajomości dobrego gospodarzenia. Często marnujemy czas i siły, gospodarząc starym systemem naszych ojców — od świtu do nocy, bez widocznych efektów. Czy nasz przystawiony chłopski upór i chłopską wytrwałość musimy włożyć w podniesienie rangi zawodu rolnika.

— Proponuję, żeby w dowodach osobistych w rubryce „zawód” stawiać krechę tym, którzy nie ukończyli żadnej szkoły rolniczej czy kursu... — sugerował Józef Łojek, delegat z powiatu brzeskiego.

— Należy przyspieszyć wprowadzenie w życie ustawy o obowiązkowym kształceniu młodzieży wiejskiej do lat 18-tu — postulował Izidor Mrowiec, mieszkaniec powiatu wadowickiego. — Zbyt często jeszcze starsi rolnicy sądzą, że ziemia nauki nie potrzebuje, wystarczy para rąk. Powinno się również wprowadzić obowiązek uczęszczania młodzieży wiejskiej — do szkół przy sposobieniu rolniczego i nie zezwalać młodzieży na notarialne przejmowanie ziemi, o ile nie wykaże się świadectwem ukończenia szkoły.

Ziemia niesie ze sobą wiele możliwości. Choć podobno „u-dziwnień nie lubi” jak mówią starzy rolnicy — eksperyment często niesie ze sobą dobrobyt. Trzeba tylko trochę odważyć i doświadczenia.

— W każdym powiecie rady narodowe, GS, kółka rolnicze i rejonowe stacje doświadczalne, powinny zachęcać młodzież do tworzenia gospodarstw specjalistycznych — mówił delegat z Limanowskiego, Wiesław Tobiasz — zachęcać zwłaszcza do ogrodnictwa i sadownictwa, które jest nie tylko potrzebne, ale i opłacalne. Sam jestem sadownikiem, a w mojej wsi są już takie gospodarstwa, któ-

rych właściciele w 100 procentach przestawili się na sadownictwo...

BYWAJĄ JEDNAK I TRUDNOŚCI:

— Czasem, mimo najlepszych chęci, niewiele można zdziałać — mówił przedstawiciel powiatu myślenickiego, Leszek Leśniak. — Nie zawsze młodemu rolnikowi przychodzi z pomocą rady narodowe, gminne spółdzielnie, ośrodki maszynowe. Co z tego, że na szczeblu wojewódzkim są zawierane umowy o współpracy,

maczył Józef Łojek. — Musimy uwalniać o powszechność takiej kultury, która da nam własność — wzorce i wzobogaci nas umysłowo...

W tej dziedzinie wieś ma chyba prawo liczyć na pomoc takiego centrum kulturalnego jak Kraków.

— Dlaczego na przykład studenci nie pomagają nam w tworzeniu — modelu wiejskiej kultury? — pytała Małgosia Wojnicka z Dąbrowy Tarnowskiej. — Tylko dwie krakowskie uczelnie są z nami w stałym kontakcie, WSE i WSR.

wiele pomaga regionowi? — pytał Stefan Szumski, delegat powiatu krakowskiego. — Na wieś wybierze się czasem teatr „Grotteska” i „Rozmaitości”, instruktorzy KDK — a gdzie inne placówki? Nawet jeżeli współpracują z regionem, to jedynie do „szczebla” powiatu, a nie gromady, czy wsi...

Czasami problem jest, wy-dawałoby się, prosty. Czemu więc tak trudno go rozwiązać? — To nieprawda, że jest za mało środków finansowych na kulturę — mówiła Zofia Bugajska, przewodnicząca

na raz, a powinny mieć, nawet mniejsze, ale jednak stałe zabezpieczenie finansowe.

Wiele istotnych problemów współczesnego życia wsi poruszyli delegaci na VII Zjazd. Ciekawie np. mówili dr Zbigniew Wojdyła — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Zdrowia ZMW. Poruszył on dość skomplikowaną sprawę włącznie znikomego korzystania przez rolników z usług sanatoryjnych i wczasowych oraz konieczność jak najszybszego uporządkowania systemu ubezpieczeń społecznych dla przedstawicieli tego zawodu. Do sukcesów działalności Związku zaliczył wybitną poprawę warunków bhp w rolnictwie oraz higieny na wsi. Andrzej Macenowicz — przedstawiciel największej w kraju uczelnianej organizacji ZMW przy Wyższej Szkole Rolniczej, postulował, by Związek zajął się zaopiekowaniem dotąd dziedzina: udzielania konkretnej pomocy i opieki absolwentom uczelni — stazystom, którzy podjęli pracę na wsi. Jak na razie — stazysty są z dala od siebie, ich kontakt z organizacją praktyczną urywa się po odbyciu studiów. Wielu dyskusyjantów poruszyło zagadnienie podniesienia rangi zarządów gromadzkich ZMW, zwiększenia ich operatywności i kompetencji.

Dyskusja więc była — powtórzmy — ciekawa, postulaty trafne i słuszne. Teraz — chodziliby o to, aby je codzienna praca organizacyjna przetworzyła w rzeczywistość. Sądźmy też, że w pracy tej młodzież spotykać się będzie z systematyczną pomocą rad narodowych, GS, kółek rolniczych, stacji POM-ów i oczywiście — starszych doświadczałych, rolników.

rynku zagranicznych 1 tys. dol. W ciągu roku import ten pochłania 84 mln zł. Za 2/3 tej sumy towarzyse z Oświęcimia gwarantują takie podniesienie produkcji tego artykułu, że będzie można całkowicie zrezygnować z importu.

Oto kilka tylko przykładów inicjatyw załóg fabrycznych realizujących uchwały Partii. Tym inicjatywom poświęconym będzie stała nowa rubryka w „Gazecie” pt. „Realizujemy uchwały II i IV Plenum KC PZPR”.

Pragniemy, aby w redagowaniu tej rubryki współuczestniczyli towarzysze z komitetów partyjnych, działacze gospodarczy, przedstawiciele środowiska naukowego i technicznego. Czekamy na listy i meldunki.

PO VII WOJEWÓDZKIM ZJEŹDZIE ZMW

SZTUKA DYSKUSJI

DOROTA TERAKOWSKA

między ZW ZMW a tymi instytucjami, skoro w terenie, na szczeblu gromady i wsi często zbywają nas ogólnikami?

Problemy kultury wiejskiej budziły w młodych ZMW-owcach tyleż samo entuzjazm, co sceptycyzmu:

— U nas, w Proszowickim, to ciągle źle z kulturą — mówił Maksymilian Michalski. — W całym powiecie mamy tylko 22 kluby, podczas gdy w innych powiatach, to i 70 się znajdzie. Wiadomo, że w warunkach wiejskich, klub to podstawa działalności kulturalnej. Tymczasem w Proszowickim nie mamy gdzie „robić” kultury.

Proszowickie — to jednak wyjątek. Ilość na ogół już przestała stanowić problem — teraz zaczyna się myśleć o jakości, coraz wyższe wymagania stawiać wiejskiej kulturze (choć ponizsze uwagi nie tylko dla wsi są aktualne).

— Naszą młodzież zbyt często w telewizji interesuje tylko „Bonanza” i programy rozrywkowe; z książek — sensacyjna seria „Tygrysa”, z radia — oklitne piosenki lub big-beat. Nie mam nie przeciętnie, ale to przeciętnie nie może stanowić jedyną, masową, najbardziej popularną formę kulturalnej rozrywki! — tu-

A gdzie szkoły artystyczne? Studenci szkół muzycznych, plastycznych, aktorskich, najlepiej mogą poradzić jak sztukę wystawić, jak udekorować świetlicę, jak zorganizować dobry amatorski zespół... Dlaczego więc nie pomagają? Lub czynią to bardzo rzadko?

— Dlaczego Kraków, miasto słynące w Polsce ze swojego dorobku kulturalnego tak nie-

Rady Dziewcząt ZW ZMW — środki są, tylko nie zawsze dobrze wydatkowane. Ciągłe jeszcze brak koordynacji poszczególnych kulturalnych rad narodowych, pionu spółdzielczości, a nawet zakładów pracy. Przy właściwej koordynacji środki te zostałyby skomosaowane i lepiej byłoby wykorzystać. Np. nasze zespoły amatorskie są dotowane okazjonalnie, z kilku źródeł

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cy w „Żyfiame” wzrosło ze 199,6 tys. zł do 534 tys. zł.

Wiele uwagi poświęca załoga „Żyfiama” sprawom nowoczesności produkcji. Dzięki przejściu na konstrukcje spawane ciężar pras do przetworstwa tworzyw zmniejszony został o 37 proc.

Więcej grubego węgla

Za jedno z najważniejszych zadań przyszłego roku załoga kopalni „Komuna Paryska” uznała powiększenie ilości grubych najbardziej poszukiwanych asortymentów węgla. Przeszło 35 proc. przyszłorocznej wydobycia stanowić ma właśnie węgiel gruby. W przyszłym roku średnie dzienne wydobycie w kopalni „Komuna Paryska” osiągnie poziom 5650 ton. Wydatność pracy kształtować się będzie 1680 kg na jednego zatrudnionego.

O właściwe wykorzystanie inwestycji

Realizację uchwały II i IV Plenum KC załóg zakładów przemysłu chemicznego szczególnie uwagę zwracają na pełne wykorzystanie dokonanych inwestycji. Ambitne zadania w tej mierze wytyczyła sobie załoga Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie. Najdalej od półroczu 1970 osiągnięta zostanie pełna zdolność produkcyjna pierwszej jednostki półspalania dostarczającej gaz syntezowy dla produkcji nawozów sztucznych i acetylen wykorzystywany do wyrobu akrylonitrylu — półproduktu dla aniliny.

Nowy plan nowe zadania

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Interesująca propozycję przedłożyła załoga Wytórni Polimetakrylanu. Załoga uznała, że przewidywane podwojenie produkcji tego artykułu w nowym 5-leciu w świetle zapotrzebowania krajowego jest niewystarczające, równoznaczne bowiem byłoby z dalszym utrzymaniem kosztownego importu. Za 1 tonę polimetakrylanu płaćmy na

Krakowski ruch zawodowy w obliczu nowych zadań

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

opiece zakładów pracy nad pracownikami w miejscu ich zamieszkania, pomocy organizacyjnej i materialnej dla klubów i świetlic, profilaktyce i przeciwdziałaniu chorobom zawodowym, współpracy instytucji związkowych z komisjami planowania gospodarczego.

W uroczystym nastroju odbyło się przekazanie standardu ufundowanego przez zarządy okręgowych związków zawodowych dla WKZZ. Z rak przedstawicieli tych zarządów sztandar przejął tow. W. Adamski, następnie przekazał go tow. J. Wiórkowskiemu. W uznaniu zasług ruchu związkowego wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. Jan Sokółowski oraz wiceprzew. Prez. RN m. Krakowa tow. Edward Górnica udekorowali sztandar Złotymi Odznakami. Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej i „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”. Równocześnie dokonano aktu dekoracji złotymi i srebrnymi odznakami 18 zastużonych działaczy związkowych.

W dyskusji głos zabrał tow. Kazimierz Barwacz sekretarz KW, wskazując na nowe kierunki działania związkowego po II i IV Plenum KC. Wiele miejsca poświęcił m. in. zadaniom aktywności związkowej w rozwiązywaniu problemów ekonomicznych, potrzebie dalszej edukacji załóg, celem szybszego postępu i udosko-

nalenia zarządzania gospodarką narodową, osobistej odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy i mienie, ujawnianiu rezerw produkcyjnych, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Szerzej tow. Barwacz zatrzymał się nad zagadnieniem obywatelskiego i społecznego wychowania młodych pracowników.

Głos zabrał również tow. W. Adamski, który w imieniu CRZZ pogratulował krakowskim związkowcom sukcesów w dotychczasowej pracy, składając życzenia dalszej owocnej działalności. Szczególnie gorąco przyjął zebrani słowa podziękowania złożone tow. Władysławowi Kozubowi, b. przewodniczącemu, a ostatnio społecznemu wiceprzewodniczącemu WKZZ, za jego wieloletni trud i olbrzymi wkład pracy.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz WKZZ. Przewodniczącym ponownie został tow. Jan Wiórkowski, wiceprzewodniczącym tow. Kazimierz Luty, sekretarzami tow. Maria Wojciechowska i tow. Edmund Mielczarek.

Uchwalony został program działania, w którym na plan pierwszy wysuwa się zabezpieczenie realizacji zadań gospodarczych, poprawa bhp, warunków socjalno-bytowych załóg, wychowania ideowo-politycznego, kultura i oświata, sport i turystyka oraz współdziałanie z radami narodowymi. (d)

Wodowanie m/s Tarnów w Stoczni Gdańskiej

(Inf. wł.) w sobotę pochylinie Stoczni Gdańskiej opuścił 27 statek w br. Na uroczystości wodowania m/s Tarnów przybyła delegacja miasta z sekretarzem KP PZPR, F. Krakowskim i z-cą przew. Prez. MRN Z. Musiałem na czele. Matką chrzestną nowej jednostki była mgr K. Krukiewicz. Dzięki czynności stoczniowców podjętemu dla uczczenia 10-lecia urodzin Lenina, którego imię nosi Stocznia Gdańska, statek wodowany na 10 dni przed terminem.

M/S „Tarnów” przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej jest 3 br. prototypowa jednostka stoczni. Ma nośność 5,5 tys. ton i jest przeznaczony do masowego przewozu węgla i suchych ładunków. Otrzyma 8-cylindrowy silnik spalający i będzie wyposażony w 12 tys. ton węgla.

POLACY NA MORZU

„STEFAN BATORY” WRACA DO... STOCZNI

15 grudnia zawinął do Gdyni z ostatniego w tym roku rejsu przez Atlantyk nasz nowy statek pasażerski ts/s „Stefan Batory”. Podczas dziewięciu tegorocznych podróży do Kanady i z powrotem przewiózł on łącznie ponad 12 tys. pasażerów, legitymując się tak wysokim wykorzystaniem miejsca, jakim nie może się poszczycić żaden, nawet najbardziej nowoczesny transatlantyk zagraniczny. Mimo to, bezpośrednio po zakończeniu rejsu „Stefan Batory” wraca do stoczni remontowej. Rzecz w tym, że po przejęciu statku od armatora bolenderskiego wykonano tylko część najbardziej niezbędnych robót adaptacyjnych. Obecnie roboty te będą w Gdańskiej Stoczni Remontowej kontynuowane, przy czym koncentracją się one głównie na modernizacji wnętrza oraz urządzeniu nowych pomieszczeń rekreacyjnych dla pasażerów i załogi. Zbudowana zostanie m. in. piękna sala kinowa, tzw. karczna polska oraz salonek mydlarski, a dla załogi — nowoczesna świetlica.

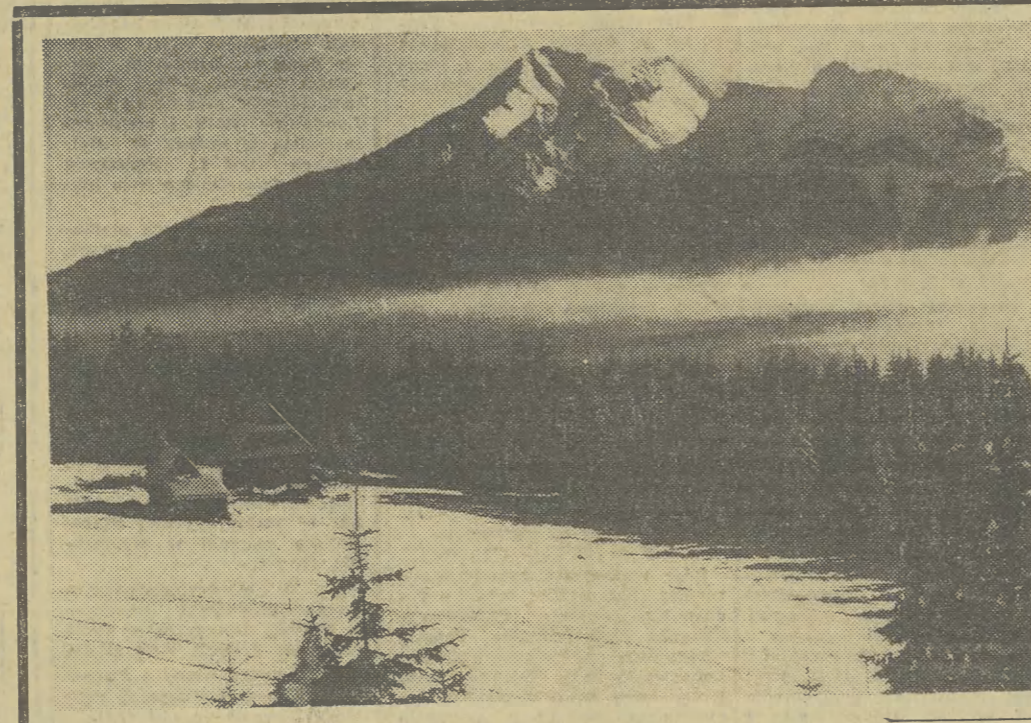
Po zakończeniu tego drugiego etapu adaptacji, „Stefan Batory” wznowi regularną żeglugę na linii Gdynia — Kanada na początku kwietnia przyszłego roku.

MINI-WODOLOT

W Instytucie Okrętowym Politechniki Gdańskiej wykonany został prototyp mini-wodolotu, któremu nadano romantyczną nazwę „Amor”. Ma on niespełna 5 metrów długości i może rozwijać szybkość 55 km/godz. Dzięki bardzo małemu zanurzeniu, nie przekraczającemu 1/4 metra, może on kursować na płytkich wodach śródlądowych, będąc wykorzystany zarówno dla celów inspekcyjnych, jak i turystycznych.

swą przyjaciółką, panią Reginę Brzezińską... — Protestuję! — przerwała nagle Brzezińska. — Nie byłam jego przyjaciółką! Byłam narzeczoną! Mieliśmy się pobrać. Właśnie wyznaczaliśmy datę ślubu, kiedy... — A więc spotkał się o godzinie siedemnastej z narzeczoną — zgodził się Wrzosek — w swoim mieszkaniu na Saskiej Kępie. — Skinał na Klime, który zgasił światło. Sam włączył ponownie epilodiskop, rzucając na ścianę nowe przeźrocze. Ukazało się mieszkanie Kruka, takie jakim zastał je Klime, gdy przyszedł tam po raz pierwszy, uległ ciężkiej niszczycielskiej pasji poszukiwania. — Oto mieszkanie Kruka po wycięciu mordercy. — Ja nim nie jestem! — krzyknęła znów Brzezińska. — Dlaczego sugeruje pan, że to ja nim jestem? — Nic nie sugeruję — odrzekł Wrzosek. — Proszę się uspokoić. Jeszcze daleko do końca. Jeśli zaś chodzi o dowody, przyrzekłem, że ukąże je na końcu i obietnicy dotrzymam... Następnie Kruk odebrał samochód z warsztatu pana Błacha. Volkswagen był sprawny technicznie; jego wnętrze było w równie dobrym stanie. Tak, panie Błach?

— Oczywiście, z mojego warsztatu nie może wyjść żaden wóz, który nie zostanie doprowadzony do porządku. — Po odbiorze samochodu z warsztatu Kruk spotkał się ze swoją żoną, Klarą Wróblewską. Z racji przebytej choroby i osobistych motywów Wróblewska także znalazła się w kręgu podejrzanych. Podej-



Zima w Tatrach. Dolina Kościeliska

CAF — Olszewski



— „Brygid” skinał potakująco głową. Natomiast na twarzy Brzezińskiej odmalowało się wyraźne odprężenie. Jak dotąd — nie było jeszcze o niej mowy. Może rzeczywistość nie wiedzą? — pomyślała. Może to tylko bluff ze strony ofiara? — podejrzliwie popatrzyła na Wrzoseka.

Wolski uśmiechnął się i porozumiewawczo patrzył na Reginę, zacisnął pięść w gęście „trzymają się”. Klime zauważył ten ruch.

— Krytycznego dnia — podjął Wrzosek — inżynier Kruk zakończył pracę o godzinie piętnastej trzydziestej i opuścił biuro. O godzinie siedemnastej spotkał się ze

— Protęstuję! — przerwała nagle Brzezińska. — Nie byłam jego przyjaciółką! Byłam narzeczoną! Mieliśmy się pobrać. Właśnie wyznaczaliśmy datę ślubu, kiedy... — A więc spotkał się o godzinie siedemnastej z narzeczoną — zgodził się Wrzosek — w swoim mieszkaniu na Saskiej Kępie. — Skinał na Klime, który zgasił światło. Sam włączył ponownie epilodiskop, rzucając na ścianę nowe przeźrocze. Ukazało się mieszkanie Kruka, takie jakim zastał je Klime, gdy przyszedł tam po raz pierwszy, uległ ciężkiej niszczycielskiej pasji poszukiwania. — Oto mieszkanie Kruka po wycięciu mordercy. — Ja nim nie jestem! — krzyknęła znów Brzezińska. — Dlaczego sugeruje pan, że to ja nim jestem? — Nic nie sugeruję — odrzekł Wrzosek. — Proszę się uspokoić. Jeszcze daleko do końca. Jeśli zaś chodzi o dowody, przyrzekłem, że ukąże je na końcu i obietnicy dotrzymam... Następnie Kruk odebrał samochód z warsztatu pana Błacha. Volkswagen był sprawny technicznie; jego wnętrze było w równie dobrym stanie. Tak, panie Błach?

— Oczywiście, z mojego warsztatu nie może wyjść żaden wóz, który nie zostanie doprowadzony do porządku. — Po odbiorze samochodu z warsztatu Kruk spotkał się ze swoją żoną, Klarą Wróblewską. Z racji przebytej choroby i osobistych motywów Wróblewska także znalazła się w kręgu podejrzanych. Podej-

zenia były tym większe, że początkowo nie przyznawała się do spotkania. Później dopiero wyjaśniła, że chodziło o kwestie materialne. Po prostu chciała, ażeby Kruk podwyższył opłatę alimentacyjną na dziecko. Ale to już inna historia.

W każdym razie na spotkaniu z Klarą Wróblewską urwały się poszukiwania. Ostatnią osobą, która widziała Kruka, musiała być ta, która go zamordowała. Ta, która podała mu truciznę w kremie ciastek.

Podstawowym pytaniem śledztwa było pytanie o motywy. Znajac środowisko, w jakim obracał się zamordowany, mogliśmy się pokusić o kilka hipotez. Przyjeliśmy, że w grę mogły wchodzić parochunkli osobiste, zemsta, względnie inne motywy, związane jednak z przestępstwem działalności tego środowiska. Bo i Kruk był z nim związany nie tylko więzami towarzyskimi, ale — jeśli to tak można określić — przede wszystkim „zawodowymi”. Przemawiała za tym między innymi znajomość ze znanym organem MO „Brygidem” oraz z Błachem, który miał sprawę karną o przemyśle. Potem dowiedzieliśmy się, że w grę wchodziło także i coś innego.

JA GO NIE ZABIŁAM!

O okna monotonnie bębnił deszcz. W pokoju znów zrobiło się ciemno. To Klime zgasił światło. W ciemności widać było żarzące się ogniki papierosów. Było duszno. Regina czuła, że się poci. Bała się — po prostu się bała. Czuła, że to, co jeszcze nie zostało dopowiedziane, wyjdzie

wreszcie na jaw. Wszystko do tego zmierzano.

Wolski nerwowo palił papierosa. Gdzie kryła się pułapka. Pułapka zastawiona na niego — czekała, żeby do niej wpadł. Nie był się zdziwił nieopatrzny gestem, nieprzemysłowym słowem, spojrzeniem.

Lalka przymknęła oczy. Wszystko, co ostatnio przeżyła, wracało natrętnym wspomnieniem. Pod zamkniętymi powiekami przesuwali się obrazy. Szpital z młodym zapachem lekarstw i mała separata, w której leżała Klara Wróblewska. Błach wysiadający z samochodu i idący naprzeciw po zakurzonej drodze. Rozmowa z „Brygidem” w „Roxanie”. Wolski... Puder-niczka... Noc w wagonie sypialnym... Pierwsze przesłuchanie... Konfrontacje z Błachem...

„Brygid” myślał o tym upalnym dniu, kiedy był jeszcze na wolności. Przypomniał mu się smak lodów, którymi częstował „piękną Zośkę” na ciuchach. Dopiero potem przyszła ta fatalna noc... Błach niespokojnie kręcił się na krześle. W pokoju było rzeczywiście bardzo duszno, a dym z papierosów utrudniał oddychanie. Ciężko łapał powietrze do płuc. Rozpiął guzik koszuli pod szyją, ale i to nie przyniosło ulgi. Chciał już mieć do wszystkiego za sobą.

Na ścianie ukazał się kolejny obraz — prostokątna damska puderniczka w dużym powiększeniu, z namalowanym na wierzchu fantastycznym chińskim smokiem. — Poznałe pani? (Ciąg dalszy nastąpi)

